



TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130 tabor.ogrodzieniec@op.pl www.parafia.ogrodzieniec.pl

W NUMERZE

- ◆ Dlaczego różaniec
- ◆ W minionym tygodniu
- ◆ Ogłoszenia duszpasterskie
- ◆ Intencje Mszy św.

KALENDARIUM

- | | |
|----------------------|--|
| 13 październik 2015r | Bł. Honorata Koźmińskiego, prezbitera. |
| 15 październik 2015r | Św. Teresy od Jezusa, dziewicy i Doktora Kościoła. |
| 16 październik 2015r | Św. Jadwigi Śląskiej. |
| 17 październik 2015r | Św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika |

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne? Jezus mu rzekł: Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę. On Mu rzekł: Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości. Wtedy Jezus spojrział z miłością na niego i rzekł mu: Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną. Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości. Wówczas Jezus spojrział wokoło i rzekł do swoich uczniów: Jak trudno jest bogatym wejść do królestwa Bożego. Uczniowie zdumieni się na Jego słowa, lecz Jezus powtórnie rzekł im: Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego. A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: Któż więc może się zbawić? Jezus spojrział na nich i rzekł: U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe. Wtedy Piotr zaczął mówić do Niego: Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą. Jezus odpowiedział: Zaprawdę, powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci i pól z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól, wśród prześladowań, a życia wiecznego w czasie przyszłym.

Ile razy rozważam spotkanie Jezusa z bogatym młodzieńcem, tyle razy wspominam te wszystkie rozmowy, w których ludzie stawiali pytania, a w rzeczywistości wyczekiwali na aprobatę ich postawy. Pytanie: „Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” prowokowało do sprawdzenia, co pytający dotychczas uczynił. A kiedy oświadczył, że przykazań dekalogu przestrzegał od swojej młodości, czekał jeno na pochwałę. Uzyskał ją w spojrzeniu Jezusa pełnym

miłości. Nie spodziewał się jednak żadnych nowych wymagań. On miał już dobrze ustawione życie. Odkrył wartość dekalogu, na wierności przykazaniom budował przyszłość i cieszył się błogosławieństwem Boga na ziemi. Był bogaty. Wierność przykazaniom miała mu zapewnić zbawienie. Przyszedł do Jezusa tylko dlatego, by uzyskać pieczętkę pod własną koncepcją życia doczesnego i wiecznego. On już wszystko wiedział. On nie zamierzał nic zmieniać. Starotestamentalny ideał

doskonałości religijnej doskonale harmonizował ze szczęściem doczesnym, które opiera się w dużej mierze na bogactwie.

Odpowiedź Jezusa była dla niego bardzo niemiłym zaskoczeniem. On jej nie szukał. Człowiek, który szuka, cieszy się, gdy znajdzie przewodnika znającego to, czego szuka. Młodzieniec nie szukał, był pewien, że jest na dobrej drodze wiodącej do królestwa Bożego. Czekał jeno na aprobatę.

Wielu ludzi jest podobnych do tego człowieka. Pytają, ale nie dlatego że interesuje ich prawda, lecz dlatego że potrzebują akceptacji ich koncepcji życia, ich rozwiązań, na które się zdecydowali. Gdy ktoś nie podzieli ich zdania, odchodzą smutni i mają często pretensje do pytanego, iż zburzył im pokój wewnętrzny.

Jezus, czysta Prawda, wiedział, kto przed Nim stoi. Podobał Mu się ten młodzieniec. Podobała się jego maksymalistyczna postawa. Stał przed Nim kandydat na apostoła — Jezus wezwał go do wejścia na drogę wiodącą do życia wiecznego. Do dekalogu dodał jednak jeden warunek. „Idź, sprzedaj wszystko, co masz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!”. Innymi słowy, Jezus zażądał od niego wysłania wpierw do Domu Ojca swojego doczesnego bogactwa, a dopiero po tej wysyłce obiecuje i jemu możliwość dotarcia do nieba. Takiego rozwiązania młodzieniec się nie spodziewał i mimo że Mistrz spojrział na niego z miłością, „odszedł od Niego zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości”.

Jezus wykorzystał to spotkanie dla pouczenia uczniów o wielkim niebezpieczeństwie ukrytym w materializmie. Młodzieniec nie zdecydował się na propozycję Jezusa. Wolał nie ryzykować wysyłania swych dóbr do nieba. Został na walizkach, strzegąc ich zawartości.

Chrystus demaskuje główną metodę działania zła. Ono oczarowuje ludzi bogactwem i każe im w pieniądzach złożyć swoją ufność. Czyni ich przez to niewolnikami.

Obciążeni dobrami tego świata nie są w stanie wejść do królestwa Bożego. Jezus jak zawsze, tak i w tym wypadku operuje bardzo konkretnym obrazem: „Łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego”. Obraz był tak szokujący, że uczniowie postawili pytanie: „Któż więc może się zbawić?”. Ich rozumowanie było poprawne. Wielbłąd przez ucho igielne nie przejdzie. Po ludzku sądząc nikt nie ma szans zbawienia. Jezus jednak uspokaja: „U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe”.

Piotr chce mieć pewność, czy jego decyzja opuszczenia wszystkiego i pójścia za Chrystusem była mądrą decyzją. On zrealizował żądanie Jezusa, które tak zasmuciło młodzieńca. Mistrz go uspokaja. W ewangelicznym ubóstwie nie chodzi o to, by nic nie mieć, lecz o to, by być wolnym od dóbr doczesnych. Kto tę wolność posiada, już w tym życiu otrzyma „stokroć więcej”, a w przyszłym — życie wieczne.

Kto wie, czy wielu ubogich ludzi Trzeciego Świata nie uprzedzi chrześcijan w królestwie niebieskim. Niejeden wykąpany w wodzie chrztu stanie przed bramą Domu Ojca jak wielbłąd przed uchem igielnym i stwierdzi, że przekroczenie tej bramy jest dla niego niemożliwe. Jezus kończy to pouczenie znamienym ostrzeżeniem: „Wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi”.

To w tym kontekście należałoby odczytać wszystkie wizyty papieskie w krajach Trzeciego Świata. Jan Paweł II pragnie, by ludzie odkryli wartość ubóstwa. Pamiętając o ewangelicznej igle wzywa bogatych, by wielbłądzie garby dóbr tego świata rozdali ubogim i mogli wejść do królestwa niebieskiego. Biednych natomiast zachęca, by odkryli zbawczy wymiar swego ubóstwa. Jest to jeden z głównych wątków jego papieskiego nauczania.

Ks. Edward Staniek

DLACZEGO WŁAŚNIE RÓŻANIEC?

Gdy na dwa dni przed swoją śmiercią, zapytano o. Pio, co miałby ważnego do przekazania ludziom, odpowiedział: „Chciałbym zaprosić wszystkich grzeszników z całego świata, aby kochali Matkę Bożą. Odmawiajcie zawsze różaniec. I odmawiajcie go tak często, jak tylko możecie. Szatan stara się zawsze zniszczyć tę modlitwę, ale mu to się nigdy nie uda. To jest modlitwa Tej, która króluje nad wszystkim i wszystkimi. To ona nauczyła nas modlić się na różańcu, tak ja Jezus nauczył nas mówić Ojcie nasz.

W swoich wielu objawieniach na ziemi, jak w Lourdes i w Fatimie, Maryja Dziewica zawsze zalecała odmawianie Różańca Świętego.

Pewnego razu, gdy papież bł. Pius IX osobiście oprowadzał grupę gości po watykańskich przestrzepiach, zapytano go o najcenniejszy skarb, jaki kryją okalające mury. Sądono bowiem, że wskaże na któreś z licznych i cennych dzieł. On jednak sięgnął do kieszeni i wyciągnął z niej różaniec. Uniósł go wysoko i trzymając go tak, powiedział: „To najcenniejszy skarb Watykanu. Dajcie mi armię modlących się na różańcu, a podbiję świat”.

Matka Boża do Św. Dominika: „Czy ty wiesz, mój drogi Dominiku, jaka broń posłużyła się Trójca Przenajświętsza, aby zreformować świat? Wiedz, że najbardziej skutecznym narzędziem walki był Psalterz

Anielski (tzn. Różaniec), który jest fundamentem Nowego Przymierza. Jeżeli więc ty chcesz zdobyć dla Boga zatwardziałe serca, odmawiaj mój Psalterz.”

„Żadna modlitwa nie ma tylu zasług dla duszy i nie jest tak chwalebna dla Jezusa i Maryi, jak dobrze odmówiony Różaniec. Lecz także żadna modlitwa nie jest tak trudna do zmówienia, z powodu roztargnień. Do powiększenia tej trudności przyczynia się o wiele bardziej nasza wyobraźnia tak ruchliwa, że nie jest nawet przez moment spokojna, i złośliwość szatana tak nieustraszonego w podawaniu roztargnień i przeszkadzaniu nam w modlitwie.”

„Czegóż nie czyni szatan przeciw nam, widząc nas gotowymi odmawiać Różaniec Święty.”

„Powiększa nasze lenistwo i naszą naturalną niedbałość, wpierv zanim zacznemy się modlić. Zwiększa naszą nudę, nasze roztargnienia, nasze zmęczenie podczas modlitwy. Jednym słowem napada na nas we wszelaki sposób, aby móc potem, kiedy po wielu wysiłkach i roztargnieniach skończymy go, śmiać się z nas, mówić nam – nie odmówiłeś ani jednego Zdrowaś, które by miało znaczenie. Tracisz swój czas na odmawianie tylu modlitw ustami bez uwagi. Odlóż, na jutro resztę twojego Różańca. W ten sposób diabeł w swojej przebiegłości zdoła często sprawić, że zostawia się cały różaniec lub jego część albo pod najpiękniejszymi pretekstami sprawia, że odkłada się jego odmawianie.”

„Nie słuchaj go, drogi współbracie od Różańca, i nie zniechęcaj się, choćby podczas całego Różańca twoja wyobraźnia była niczym innym, jak ciągłym przesuwaniem się najprzeróżniejszych myśli, które ty starałeś się oddalić najlepiej, jak tylko mogłeś.”

„Twój Różaniec jest tym lepszy, im bardziej zasługujący. Tym bardziej zasługujący, im bardziej pracowity.”

„Choćbyś miał walczyć z roztargnieniem przez cały

Różaniec, walcz odważnie, z bronią w rękę, to znaczy kontynuując odmawianie, chociaż bez smaku i pociech zmysłowych. To straszna walka, lecz jak bardzo zbawienna dla duszy. Przeciwnie gdy złożysz broń, to jest zostawisz Różaniec, będziesz pokonany, a diabeł, nie zaniedba tego, by w Dzień Sądu wymówić ci twoją

slabość i niewierność”

Gdyby był lepszy środek niż Różaniec dla ratowania świata, Maryja na pewno by nam o nim powiedziała (oczywiście Eucharystia jako najwyższa ofiara jest największym zjednoczeniem się z Bogiem). Póki co prawie w każdym objawieniu Niepokalana mówi o Różańcu.

Synu i Córko Maryi, pomóżmy Jej ratować świat odmawiając Różaniec. Ona

oto nas prosi. To najlepsze narzędzie pokoju. Wiedz, że to modlitwa królewska. W żadnej innej nie wypowiada się tyle razy imienia najwyższego Króla- Jezus, i najwyższej Królowej - Maryja. Ponad połowa tej modlitwy to cytowanie Pisma Świętego i przede wszystkim ma ona charakter kontemplacyjny. Nie bądź obojętny, wobec tej Bożej promocji, która może uchronić świat, a która jest owocem Jego miłosierdzia.

Odmawiaj jedną dziesiątkę dziennie (najlepiej pięćdziesiątkę ;-), a zobaczysz, że Maryja będzie Cię zmieniała, a przez Ciebie świat. Ale pamiętaj, owoce Różańca są długo niewidoczne, dlatego wydaje się on



Do wspólnoty Kościoła zostali włączeni:

Laura Wójcik

Franciszek Mirocha

Panie Boże Błogosław tym nowo ochrzczonym dzieciom, ich rodzicom, rodzicom chrzestnym i miej ich w swojej opiece.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

- Przez cały miesiąc październik serdecznie zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy różańcowej. Wierni którzy odmawiają różaniec w Kościele w domu lub w pobożnym stowarzyszeniu, mogą zyskać odpust zupełny. Należy jednak pięć dziesiątek odmówić w sposób ciągły i z modlitwą połączyć pobożne rozważanie tajemnic. Nabożeństwa Różańcowe w naszym Kościele są odprawiane po Mszy św. wieczornej.
- Dzisiaj obchodzimy kolejny XV Dzień Papieski, pod hasłem: "Jan Paweł II - Patron Rodziny." Wspomóżmy uzdolnione dzieci i młodzież i budujemy żywy pomnik Św. Jana Pawła II
- W Rzymie pod przewodnictwem papieża Franciszka trwa XIV Zwyczajne Zgromadzenie Synodu Biskupów. Jego tematem jest „Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym”. Jako wierni diecezji sosnowieckiej zanośmy modlitwę w intencji tego dzieła, błagając o światło Ducha Świętego dla biorących w nim udział przedstawicieli Kościoła całego świata.
- W przyszłą Niedzielę rozpoczynamy Tydzień Misyjny.
- W środę Dzień Edukacji Narodowej. Módlmy się za nauczycieli i wychowawców.
- W środę również przygotowując się do ŚDM zapraszamy na Mszę św. i do wspólnej modlitwy o godz. 17.00 młodzież oraz dorosłych, a szczególnie tych którzy włączają się w przygotowanie do tego wielkiego wydarzenia.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH 12.10.2015r. - 18.10.2015r.

12 październik - Poniedziałek

- 7.00 + Grzegorz biedak 6 r. śm. - od rodziców
7.00 + Longina Peda - od synowej Agnieszki i swatów z Biskupic
17.00 + Stanisława Gubała; + Władysława i Stefan Turlej

13 październik - Wtorek

Bł. Honorata Koźmińskiego, prezbitera

- 7.00 + Marek Góras - od siostry i brata z rodzinami
7.00 + Ks. Edward Czarek – od Bożeny i Andrzeja Mikulskich z rodziną
17.00 + Jadwiga Frankowska – od wnuczki Magdaleny

14 październik - Środa

Dzień Edukacji Narodowej

- 7.00 + Ireneusz Wnuk - od Tadeusza i Józefy Kmitów
7.00 + Mieczysław Bartkiewicz - od żony i synów z rodzinami
17.00 Msza św. ZBIOROWA z Nowenną do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

15 październik - Czwartek

Św. Teresy od Jezusa, dziewicy i Doktora Kościoła

- 7.00 + Zenon Chyra – od żony Heleny i syna Tadeusza
7.00 + Helena Kowalik - od córki z mężem
7.00 + Tadeusz Trzewiczarz 30 dzień od śmierci
17.00 + Jadwiga Frankowska - od siostry Anny z córką

16 październik - Piątek

Św. Jadwigi Śląskiej

- 7.00 + Kazimierz Kosiński - od żony Teresy
7.00 + Marek Góras - od cioci Reginy i Adama
17.00 Msza św. ZBIOROWA za zmarłych

17 październik - Sobota

Św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa

i męczennika

- 7.00 + Stanisław Bodziony 84 r. ur.
7.00 + Marek Góras – od pracowników i emerytów Poczty
17.00 + Barbara Jeziorska - od koleżanek i kolegów z klasy

18 październik - Niedziela

XXIX Niedziela Zwykła

- 7.00 + Władysława Furmanek 1 r. śm. - od syna Tadeusza z rodziną
9.00 + Dorota 30 r. śm. i Aleksander 20 r. śm. Palińscy
10.30 + Lucjan Grzebieluch 26 r. śm.; + Edward i Antonina Piątek
12.00 * Sakr. Chrztu Św.

Msze Święte w Parafii Przemienienia

Pańskiego w Ogrodzieńcu

Niedziela: godz. 7.00; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00;

Cementownia godz. 8.00;

Sanktuarium Matki Bożej na Skalce godz. 17.00;

w tygodniu: 7.00 i 18.00; zimą godz. 17.00

Godziny urzędowania Kancelarii

Parafialnej:

ŚRODA, PIĄTEK, SOBOTA od godz. 7.45 - 8.45

WTOREK, CZWARTEK od godz. 17.00 - 17.45 (czas letni)

od godz. 16.00 - 16.45 (czas zimowy)

tel. dyżurny: 699 189 130